

Wyrok z dnia 21 marca 2001 r., III CKN 322/00

Przedstawienie weksla do zapłaty, przewidziane art. 38 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282), następuje także w sytuacji, gdy posiadacz weksla umożliwi trasatowi (wystawcy weksla własnego) zapoznanie się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności.

Przewodniczący Sędzia SN Stanisław Dąbrowski (sprawozdawca)

Sędziowie SN: Antoni Górski, Maria Grzelka

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Zakładów Produkcyjno-Usługowych „G.”, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko Pierwszemu Polsko-Amerykańskiemu Bankowi, Spółce Akcyjnej w K., obecnie F. Bankowi Polska, Spółce Akcyjnej w K., o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 21 marca 2001 r. na rozprawie kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 lipca 1998 r.,

uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zakłady Produkcyjno-Usługowe „G.”, spółka z o.o. w K. wniosła pozew przeciwko Pierwszemu Polsko-Amerykańskiemu Bankowi S.A. w K. o wydanie nakazu zapłaty na podstawie weksla na kwotę 78 991,50 zł z odsetkami i kosztami procesu.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie nakazem zapłaty z dnia 24 maja 1995 r. uwzględnił powództwo. Na skutek zarzutów strony pozwanej, Sąd Wojewódzki w Krakowie wyrokiem z dnia 30 lipca 1996 r. uchylił nakaz zapłaty, oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty postępowania.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że Roman S., reprezentujący spółkę cywilną „Eksport-Import” Handel Hurtowy Art. Spożywcze R.A.S., podpisał weksel własny

in blanco jako zabezpieczenie udzielonego mu kredytu przez pozwany Bank. Część wierzytelności z umowy kredytowej zawartej z Romanem S. pozwany Bank przelał na powodową spółkę z o.o., przekazując jej także weksel, początkowo bez wypełnienia i indosowania. Następnie weksel został wypełniony. Wpisano datę płatności „6 grudnia 1993 r. ”, słowa „bez protestu”, kwotę „798 015 000”, wyraz „sola” oraz miejsce płatności „w K. w siedzibie ZPU „G.” w K., ul. L. nr 34”. Po wypełnieniu zamieszczono indos na rzecz strony powodowej, podpisany przez członków zarządu pozwanego Banku, pod pieczęcią Banku.

Sąd Wojewódzki uznał, że umieszczenie klauzuli „bez protestu” nastąpiło prawidłowo, jednakże powód obowiązany był przedstawić weksel do zapłaty (art. 38 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe, Dz.U. Nr 37, poz. 282 – dalej „Pr.weksl.”), a skoro tego nie zrobił, to zgodnie z treścią art. 53 w związku z art. 103 Pr.weksl. utracił prawo do indosanta.

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 23 kwietnia 1997 r. oddalił apelację powoda. Sąd ten przyjął, że pismo powoda z dnia 1 grudnia 1993 r., skierowane do wystawcy weksla, spełnia wymóg przedstawienia weksla do zapłaty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wymóg przedstawienia weksla do zapłaty powinien być spełniony także w stosunku do indosanta, tj. pozwanego Banku, co jednak nie nastąpiło i dlatego powód utracił prawo dochodzenia wierzytelności wekslowej w stosunku do tego Banku (art. 53 w związku z art. 103 Pr.weksl.).

Na skutek kasacji strony powodowej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 kwietnia 1998 r., II CKN 669/97 (OSNC 1998, nr 11, poz. 185) uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy wskazał, że błędny jest pogląd Sądu Apelacyjnego, że wymóg przedstawienia weksla do zapłaty powinien być spełniony w stosunku do indosanta. Z art. 38 i art. 45 Pr.weksl. wynika bowiem, że indosatariusz będący posiadaczem weksla, przedstawia go do zapłaty głównemu dłużnikowi wekslowemu (trasatowi lub przy wekslu własnym – wystawcy), a nie indosantowi, którego zawiadamia jedynie o niezapłaceniu weksla przez głównego dłużnika wekslowego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 lipca 1998 r. ponownie oddalił apelację, dokonując nowych ustaleń. Weksel wystawiony był przez Romana S. i Alojzego S., współników spółki cywilnej. W deklaracji wekslowej przekazanej remitentowi wraz z wekslem *in blanco* – wystawca weksla Roman S. oraz poręczyciele zastrzegli, że powinni być zawiadomieni o terminie

płatności weksla listem poleconym, wysłanym pod wskazane adresy przynajmniej na siedem dni przed terminem płatności. Wystawcy wręczyli weksel remitentowi, który w drodze indosu przeniósł go na powoda. Zanim to nastąpiło, indosant (Bank) i przyszły indosatariusz (spółka „G.”) wypełnili weksle w ten sposób, że Bank wypełnił klauzulę indosową, a spółka „G.” datę płatności weksla, sumę wekslową, klauzulę „bez protestu” oraz miejsce płatności weksla. Termin płatności weksla ustalony został na dzień 6 grudnia 1993 r. W dniu 1 grudnia 1993 r. strona powodowa zredagowała list, który wysłała w następnym dniu jako przesyłkę poleconą do wystawców weksla, wzywając ich do zgłoszenia się w siedzibie spółki „G.” celem przedstawienia im weksla do zapłaty. List zaadresowano do Romana S. i Alojzego S., z tym, że zamiast imienia „Roman” napisano imię „Robert”. Odbiór potwierdził Alojzy S. w dniu 6 grudnia 1993 r. Wystawcy weksla nie zgłosili się i nie zapłacili długu wekslowego. Indosatariusz zawiadomił o tym fakcie pozwanego indosanta pismem z dnia 15 marca 1994 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zamieszczenie przez powodową spółkę, która jest indosatariuszem, na wekslu klauzuli „bez protestu” nie zwalniało tej spółki od sporządzenia protestu. Ponieważ powodowy indosatariusz nie sporządził protestu, nie sporządził także w wymaganym terminie notyfikacji, to stosownie do przepisu art. 53 w związku z art. 44 Pr.weksl. utracił prawo w stosunku do pozwanego indosanta. Sąd Apelacyjny stwierdził także, że można mieć poważne wątpliwości w kwestii, czy wystawcy weksla zostali prawidłowo wezwani do zapłaty sumy wekslowej.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła strona powodowa, opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego – art. 865 § 2 w związku z art. 866 k.c., art. 38, 45 ust. 6, art. 69 Pr.weksl. W konkluzji kasacji zawarto wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku przez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty z dnia 24 maja 1995 r. lub o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafne są zarzuty kasacji co do naruszenia przepisów art. 38, 45 i 69 Pr.weksl. Nie można podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, że nieprzedstawienie weksla do protestu spowodowało utratę praw powoda jako indosatariusza w stosunku do pozwanego indosanta. Nadmierną wagę Sąd Apelacyjny przywiązał do tego, która ze stron wypełniała klauzulę „bez protestu”, skoro bezsporne jest, że weksel został

indosowany przez pozwanego już po wpisaniu na nim tej klauzuli. Zgodnie z art. 69 Pr.weksl. osoby, które weksel podpisały po dokonaniu zmiany, odpowiadają według brzmienia tekstu zmienionego. Zatem jeżeli w chwili podpisywania weksla przez indosanta, tekst weksla obejmował klauzulę „bez protestu”, to bez względu na to, kto w rzeczywistości tę klauzulę zamieścił, indosant odpowiada tak, jak gdyby weksel zawierał klauzulę pochodzącą od wystawcy. W takim zaś wypadku, stosownie do art. 46 Pr.weksl., posiadacz weksla zwolniony jest od protestu z powodu nieprzyjęcia lub niezapłacenia jako warunku zwrotnego poszukiwania.

Błędny jest także pogląd Sądu Apelacyjnego, że niesporządzenie w terminie notyfikacji powoduje utratę roszczenia w stosunku do indosanta. Według art. 46 Pr.weksl. zastrzeżenie „bez protestu” nie zwalnia posiadacza weksla od obowiązku zawiadomienia. Przepis art. 45 Pr.weksl. nakłada nań obowiązek zawiadomienia indosanta o nieprzyjęciu lub niezapłaceniu weksla w ciągu czterech dni powszednich następujących po dniu przedstawienia, jednakże w ostatnim zdaniu tego przepisu wyraźnie zostało określone, że sankcją jego niezachowania, jest obowiązek odszkodowawczy, oraz że posiadacz, który uchybi obowiązkowi notyfikacji, nie traci praw z weksla.

W myśl art. 46 Pr.weksl., zastrzeżenie „bez protestu” nie zwalnia posiadacza weksla od przedstawienia go w przepisany terminie. Z art. 53 Pr.weksl. wynika, że nieprzedstawienie weksla powoduje utratę przez jego posiadacza roszczeń do indosantów. Zatem zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy ma kwestia, czy nastąpiło przedstawienie weksla.

Rozpoznając poprzednią kasację Sąd Najwyższy nie mógł się zająć tym zagadnieniem wobec jednoznacznie korzystnego wówczas dla strony skarżącej stanowiska Sądu Apelacyjnego, że weksel został przedstawiony wystawcy, czego strona skarżąca oczywiście nie kwestionowała. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny odstąpił od swojego poprzedniego stanowiska. W uzasadnieniu kasacji wymieniony został przepis art. 38 Pr.weksl. jako naruszony zaskarżonym wyrokiem, co stwarza możliwość rozważenia kwestii przedstawienia weksla do zapłaty. Forma tej instytucji i termin uregulowane zostały w art. 38 Pr.weksl. Brzmienie wymienionego przepisu może jednak nasuwać wątpliwości.

Rozpoznając apelację po raz pierwszy Sąd Apelacyjny uznał, że pismo wzywające do zapłaty weksla jest przedstawieniem weksla do zapłaty. To zapatrywanie spotkało się w piśmiennictwie z krytyką. Wyrażono trafny pogląd, że

cel przepisu art. 38 Pr.weksl. polega także na tym, żeby dłużnikowi umożliwić zbadanie treści dokumentu, a przede wszystkim uprawnień posiadacza. Nawet doręczenie odpisu pozwu nie zastępuje przedstawienia weksla do zapłaty. Tym bardziej nie wystarczy skierowanie przez wierzyciela pisma do wystawcy weksla własnego, wzywającego go do zapłaty.

Powstaje jednak pytanie, czy dla spełnienia wymogu z art. 38 Pr.weksl. konieczne jest fizyczne okazanie weksla dłużnikowi głównemu, czy też wystarczy stworzenie temu dłużnikowi realnej możliwości zapoznania się z oryginałem weksla. Łatwo zauważyć, że przyjęcie pierwszej z tych dwóch koncepcji całkowicie uzależniłoby przedstawienie do zapłaty od woli dłużnika głównego. Nie da się przecież przymusić go do zapoznania z wekslem.

Niewątpliwą intencją ustawodawcy było zapobieżenie skutkom braku współdziałania ze strony dłużnika. Dlatego w drugim zdaniu art. 38 Pr.weksl. określono, że przedstawienie weksla w izbie rozrachunkowej jest równoznaczne z przedstawieniem do zapłaty. Jednakże tej możliwości nie ma obecnie, gdyż izby rozrachunkowe nie zostały po wojnie reaktywowane. Biorąc pod uwagę, że mimo obowiązującego przepisu ustawy dopuszczającego zastępcze przedstawienie weksla do zapłaty, faktycznie nie ma takiej możliwości, wykładnia art. 38 Pr.weksl. powinna być odpowiednio mniej rygorystyczna. Przedstawienie weksla do zapłaty w rozumieniu art. 38 Pr.weksl. następuje także wówczas, gdy posiadacz weksla, po uprzednim zawiadomieniu, umożliwi trasatowi (wystawcy weksla własnego) zapoznanie się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności.

Okoliczność, czy strona powodowa umożliwiła wystawcom weksla zapoznanie się z nim, nie została dostatecznie wyjaśniona. Nie wiadomo nawet jaka była treść pisma z dnia 1 grudnia 1993 r. Pismo to przedstawione na rozprawie nie zostało dołączone do akt. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że było to pismo wzywające do zapłaty, jednakże w protokole rozprawy opisano je jako „wzywające dłużników wekslowych Roberta i Alojzego S. do zgłoszenia się w dniu 6 grudnia 1993 r. w celu przedstawienia weksla do zapłaty”.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że ma poważne wątpliwości, czy wystawcy weksla zostali prawidłowo wezwani do zapłaty sumy wekslowej. W pierwszym rzędzie należało natomiast rozważyć, czy sposób zawiadomienia wystarczająco umożliwił zapoznanie się z wekslem. W tym kontekście, pozawekslowe zastrzeżenie wystawcy weksla co do sposobu zawiadomienia o terminie płatności nie ma

znaczenia. Nieporozumieniem jest także powoływanie się przez autora kasacji, przy ocenie prawidłowości zawiadomienia o przedstawieniu weksla do zapłaty na przepisy art. 865 § 2 k.c. i art. 866 k.c. , dotyczące prowadzenia spraw i reprezentowania spółki cywilnej. Stosunki między wystawcami weksla są ich wewnętrzną sprawą. Omyłka w imieniu jednego z wystawców weksla i okoliczność pokwitowania odbioru doręczenia pisma z dnia 1 grudnia 1993 r. dopiero w dniu 6 grudnia 1993 r. również powinny być oceniane w aspekcie badania, czy została stworzona możliwość zapoznania się z wekslem przez dłużników głównych.

Z powyższych względów i na moc art. 393¹³ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.